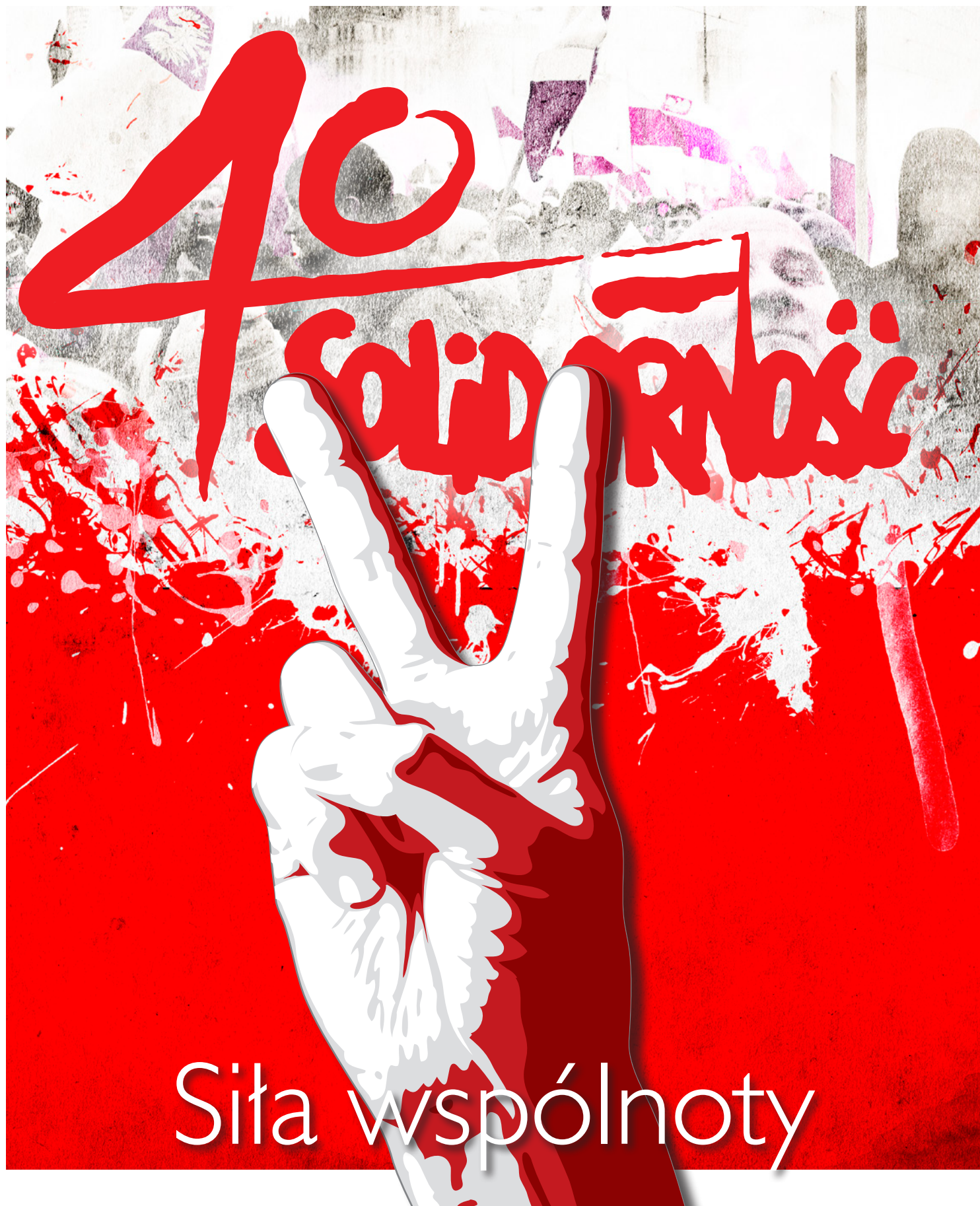




Siła wspólnoty



WITAJ



SZKOŁO!



**MINI
SERÓWECZKI**



**PĄCZKI
CZEKOLADOWE**



**MINI
MARMOLADKI**



**PYSZNE
KANAPKI**



dołącz do nas!





Solidarność ma 40 lat

Już 31 sierpnia będziemy obchodzić czterdziestą rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych. Kieleckie uroczystości organizuje kielecki IPN i świętokrzyska „Solidarność”. Rozpoczną się otwarciem Biblioteki Solidarności o godzinie 12 w siedzibie związku, któremu towarzyszyć będzie promocja broszury „Zrodził nas sierpniowy bunt robotników Wybrzeża. Region Świętokrzyski NSZZ Solidarność 1980-1981”. Ponadto zaprezentowane zostanie „Kalendarium Solidarności Świętokrzyskiej 1980-2020”. Tego samego dnia o godz. 16.30 na skwerze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach odbędzie się otwarcie plenerowej wystawy IPN „TU rodziła się Solidarność”. Uroczystości zakończą się złożeniem kwiatów przed tablicą upamiętniającą powstanie NSZZ „Solidarność”, a następnie odprawiona zostanie Msza Święta o godzinie 18 w intencji ojczyzny i świata pracy w Bazylice Katedralnej w Kielcach. /mł/

Tu rodziła się Solidarność

W poniedziałek, 31 sierpnia o godz. 16.30 na skwerze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach odbędzie się otwarcie plenerowej wystawy IPN „TU rodziła się Solidarność”. Ekspozycja prezentuje w ujęciu ogólnopolskim oraz regionalnym masowy bunt polskich robotników, który rozpoczął się latem 1980 roku. W ówczesnym województwie kieleckim w lipcu 1980 roku zastrajkowali pracownicy trzech zakładów pracy, w sumie 170 osób, a w początkach sierpnia protesty odbyły się w Końskich i Ostrowcu Świętokrzyskim. Kil-



Fot. z archiwum IPN

kaset osób uczestniczyło w trzeciej dekadzie sierpnia w strajkach w Skarżysku-Kamiennym i Starachowicach. Przełomowe znaczenie dla rozwoju wydarzeń miały dwa strajki w Fabryce Łożysk Tocznych „Iskra” w Kielcach. /mł/



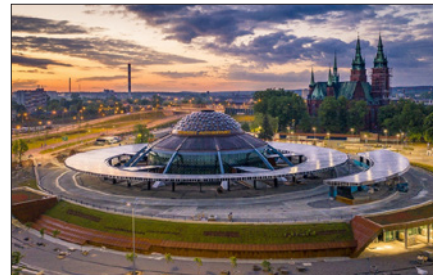
Powrót do szkoły

We wtorek, 1 września, rozpocznie się nowy rok szkolny 2020/2021. W regionie świętokrzyskim do szkół podstawowych i średnich pójdzie ponad 175 tysięcy dzieci i młodzieży. Zajęcia mają odbywać się w formie tradycyjnej, ale będzie możliwość prowadzenia zajęć hybrydowych, a także powrotu do lekcji on-line. W szkołach nie będzie obowiązku noszenia maseczek, ale uczniowie będą musieli dezynfekować ręce m.in. przy wejściu do szkoły, przed posiłkami lub przy okazji korzystania z toalety. W przypadku zakażenia wśród uczniów lub pracowników placówki będą zmieniać tryb nauczania. /bk/

Pożar hipermarketu

Prokuratura Okręgowa w Kielcach bada przyczynę pożaru sklepu sieci Lidl przy ul. Piekoszowskiej w Kielcach. Sklep zaczął płonąć około

godziny 21, gdy w środku byli jeszcze klienci. Nikomu nic się nie stało. Spłonął praktycznie cały budynek, za wyjątkiem wejścia głównego. Przyczyna pożaru jak na razie nie jest znana. – Zostały wykonane oględziny miejsca pożaru. Opinia biegłego z zakresu pożarnictwa powinna być znana w przeciągu następnych kilku dni – mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Kielcach, Daniel Prokopowicz. Sieć Lidl zapowiedziała, że budynek zostanie odbudowany. /mk/



Kieleckie „UF0” otwarte

Przebudowany dworzec autobusowy ma pełnić rolę centrum komunikacyjnego dla całego regionu. Oprócz remontu samego budynku przebudowana została także przestrzeń wokół, tak, aby mogli korzystać z niej publiczni i prywatni przewoźnicy, a z pasażerów także osoby niepełnosprawne. Choć zachowano unikatowy kształt obiektu, to wewnątrz pojawiło się wiele nowoczesnych rozwiązań, np.: mediateka, ekrany pokazujące rozkład jazdy, czy strefa relaksu. Otwarcia towarzyszyło wydarzenie wspólnie zorganizowane przez wiele kieleckich instytucji. Całość zakończyła się pokazem laserowym w klimacie science-fiction. /mk/

Edukacja techniczna

Od września uczniowie kieleckich szkół branżowych i techników rozpoczną naukę w CK Technik - jednej z najnowocześniejszych placówek do kształcenia zawodowego. Kompleks pozwoli na kształcenie w takich kierunkach jak mechatronika, automatyka, czy robotyka, przydatnych np. przy budowie samochodów elektrycznych. Według przewidywań, z oferty Centrum skorzysta



WYDAWCA: Radio eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Tomasz Natkaniec, Piotr Michalec, Katarzyna Bernat red. prowadzący; **DTP:** Art Graf-Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT CZYTELNIKAMI:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

około 1200 uczniów zawodówek i 200 osób dorosłych. Władze miasta liczą, że powstanie Centrum Kształcenia Zawodowego będzie realną ofertą gospodarczą dla inwestorów, którzy poszukują wykwalifikowanych specjalistów w branżach technologicznych. /mk/

Dla dzieci z COVID

Część oddziału infekcyjno-neurologicznego Świętokrzyskiego Centrum Pediatrii od wtorku



ku 1 września będzie przeznaczona dla dzieci zakażonych koronawirusem. W Szpitalu Zespolonym zaplanowane jest zapewnienie od 13 do 15 łóżek, które mają służyć izolowaniu dzieci podejrzanych o zakażenie, a także hospitalizacji chorych. Pierwotnie zmiany miały wejść w życie już 25 sierpnia. – Chcemy dać czas dyrekcji na przygotowanie się. Część personelu ciągle przebywa na kwarantannie, więc zdajemy sobie sprawę z tego, że nie mieli oni możliwości żeby właściwie przekształcić odcinek szpitala na COVID-owy – mówi Rafał Nowak, wicewojewoda świętokrzyski. /mr/

Dnia pierwszego września...

Już 1 września obchodzić będziemy 81. rocznicę wybuchu II wojny światowej. W 1939 roku Wówczas Niemcy zaatakowały Polskę, co spowodowało początek konfliktu zbrojnego, który przyniósł milionowe straty w ludziach i szacowane na setki miliardów dolarów zniszczenia. Z tej okazji we wtorek o godzinie 12 w całym mieście zostaną włączone syreny alarmowe. Po

godzinie 12 złożone zostaną kwiaty pod pomnikiem w Kwaterze Ofiar Września na Cmentarzu Wojsk Polskich przy ul. Ks. Ściegiennego w Kielcach, a także przy mogile prezydenta Stefana Artwińskiego. Służby prezydenta złożą kwiaty również przy tablicy poświęconej pamięci ofiar bombardowań Kielc we wrześniu 1939 r. umieszczonej na murze Cmentarza Nowego przy ul. Spokojnej. /mł/

Rok katechetyczny rozpoczęty

Uroczystą Mszą Świętą w kościele św. Józefa Robotnika zainaugurowany został w środę Rok Katechetyczny w diecezji kieleckiej. Eucharystii przewodniczył biskup Jan Piotrowski, a uczestniczyli w niej katecheci ze szkół Kościoła kieleckiego. – Katecheza jest jedną z form posługi słowa w kościele, która głosi ludziom Dobrą Nowinę o Bożej miłości. Katecheza uczestniczy w wielorakim rozwoju wewnętrznym człowieka, ale też nie pomija



kontekstu w jakim się ona dokonuje. Wśród was są katecheci z większych miast i z małych wiosek. Są katecheci, którzy uczą w przedszkolach czy środowiskach, które wymagają specjalnej troski – mówił pasterz naszej diecezji. Następnego dnia Mszę Świętą odprawił biskup pomocniczy diecezji kieleckiej. /mł/

Dofinansowanie dla OSP

Około 60 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z regionu świętokrzyskiego skorzysta z dodatkowego dofinansowania na zakup



sprzętu i wyposażenia. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach przeznacza na ten cel 366 500 złotych. Minimalna wysokość dofinansowania wynosi pięć tysięcy złotych, maksymalna 6100. – Pierwszeństwo będą miały jednostki, które nie skorzystały z poprzedniego naboru, ale ci, którzy już z niego skorzystali, też mogą składać wnioski. Otrzymają oni dofinansowanie, jeśli wystarczy na to środków – informuje Ryszard Gliwiński, prezes WFOŚ. Nabór potrwa do 18 września. /bk/

„Kubuś” ma dyrektora

Piotr Bogusław Jędrzejczak otrzymał od prezydenta Kielc Bogdana Wenty nominację na stanowisko dyrektora Teatr Lalki i Aktora „Kubuś” w Kielcach. Nowy szef Teatru rozpocznie pracę 1 września i będzie pełnił swoją funkcję przez trzy lata. – Moim głównym zadaniem będzie przede wszystkim utrzymanie bardzo dobrego poziomu artystycznego, który teatr „Kubuś” osiągnął w ostatnich latach i nie skrzywdzenie załogi, bo to bardzo dobry zespół. Do tego dochodzi jeszcze perspektywa przenosin do nowej siedziby teatru – mówi nowy dyrektor.



reklama

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00

Tel. 41 345-76-25

HOLOWANIE POJAZDÓW 24 h powyżej 3,5 t



tel. 41 346 06 96

Dotychczasowy szef „Kubusia” Robert Drobniuch, od 1 września pokieruje Teatrem Lalek „Guliwer” w Warszawie. /bk/

„Kopciuszek” w KTT

Tańczące koguty, z których jeden jest stylizowany na Elvisa Presleya, kury i kaczki, a także próba wyczarowania przez wróżkę karocy. Takie sceny możemy zobaczyć w najnowszym spektaklu pt. „Kopciuszek”, którego premiera odbyła się w piątek w Kieleckim Teatrze Tańca. Cho-



reografię do spektaklu w oparciu o style tańca jazzowego, modern, klasycznego i neoklasycznego przygotowali Elżbieta i Grzegorz Pańtak, a scenografię zaprojektował włoski scenograf Luigi Scoglio. W widowisku występują zawodowi tancerze, dzieci i młodzież Szkoły KTT, chór Mała Fermata, duet skrzypcowy oraz dyrygent Ewa Robak. Spektakl zostanie wystawiony jeszcze 30 sierpnia o godzinie 12 i 18. /bk/

Cyfrowa szkoła

Prawie pięć milionów złotych unijnego dofinansowania otrzymało czternaście świętokrzyskich placówek edukacyjnych na realizację projektów w ramach „cyfrowej szkoły”. Dotyczą one wprowadzania technologii komputerowych i internetowych do nauczania przedmiotów w szkołach podstawowych i liceach. Z projektów skorzysta ponad 1900 uczniów i 300 nauczycieli. Dofinansowane szkoły zakupią 192 zestawów komputerów stacjonarnych, 169 laptopów i tabletów oraz ponad 40 ta-

reklama

blic i monitorów interaktywnych. Projekty będą realizowane m.in. w Kielce, Starachowicach, Skarżysku – Kamiennej, Zagnańsku, Jędrzejowie, Bilczy i Nowej Słupi. /bk/

Karalok zostaje w Kielcach

Białoruski zawodnik Arciom Karalok parał nową umowę z Łomża Vive Kielce na mocy której, będzie jej zawodnikiem do końca rozgrywek 2024/2025 – poinformował klub na swojej stronie internetowej. Poprzedni kontrakt obrotowego obowiązywał jeszcze przez dwa lata, jednak już teraz zdecydował się on przedłużyć go i w Kielcach będzie grał przez pięć kolejnych sezonów. Urodzony w Grodnie na Białorusi 24-latek, w swojej karierze grał m.in w SKA Mińsk oraz Saint-Raphael Var. W kieleckim klubie występuje od lipca 2018 roku. /sk/



Wygrana Korony

Po czterech porażkach z rzędu, Korona II Kielce wreszcie może cieszyć się ze zwycięstwa. W środowe popołudnie na stadionie przy ul. Szczepańska, kielczanie bez większych problemów pokonali rezerwy Cracovii 3-0. To druga wygrana w szóstym meczu III ligi. Pierwszy gol padł w 18. minucie meczu. Po faulu w polu karnym gości, gola strzelił Mateusz Sowiński, choć uczynił to dopiero po dobitce - jego pierwszy strzał udało się odbić bramkarzowi Cracovii. W 59. minucie strzelcem bramki dla Korony był Dawid Lisowski. Chwilę później, w zespole Korony na boisku zameldował się rezerwowo Jakub Konstantyn i to on po 17 minutach swojego pobytu na boisku ustalił wynik meczu na 3-0. /sk/

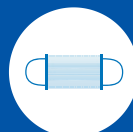


Kontakt z redakcją 41 349 50 23

reklama

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE I BEZPIECZNE BADANIE SŁUCHU

W gabinetach stosujemy:



Kielce

ul. Paderewskiego 18.....tel. 41 303 06 79

ul. Tarnowska 4.....tel. 41 277 15 91

ul. Paderewskiego 14.... tel. 41 366 31 67

SŁUCHMED



**RADIO
TAXI**

LIDER

☎ **19-666**

☎ **41 345 88 88**

☎ **510 33 80 80**

Nie ma Solidarności bez

autor: Michał Łosiak

Mija 40 lat od powstania „Solidarności” – wielkiego ruchu, który dał Polakom nadzieję na odzyskanie wolności. To również czterdziesta rocznica od rozpoczęcia działalności związku w naszym regionie. Okazuje się jednak, że „Solidarność” to nie tylko epizod w polskiej historii, ale także ważna część naszej codzienności.

„Solidarność otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła mur berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy rozdzielonej od czasów drugiej wojny światowej na dwa bloki. Nie wolno nam tego nigdy zatrzeć w naszej pamięci. To wydarzenie należy do naszego dziedzictwa narodowego. Słyszałem wtedy w Gdańsku od was: „nie ma wolności bez solidarności”. Dzisiaj trzeba powiedzieć: „nie ma solidarności bez miłości”. Więcej, nie ma szczęścia, nie ma przyszłości człowieka i narodu bez miłości” – mówił w 1999 roku św. Jan Paweł II. Słowa Ojca Świętego były prorocze, bo dziś prawdziwa solidarność to nie tylko obchodzenie wielkich rocznic, ale również codzienna praca dla społeczeństwa i najbardziej potrzebujących.

JAK TO SIĘ ZACZĘŁO

Po to, żeby mówić o genezie „Solidarności” trzeba się cofnąć do roku 1945. Wówczas Polska trafiła pod sowiecką strefę wpływów, a władzę zagarnęli komuniści. Nierówną walkę



Od lewej: dr Katarzyna Bernat, dr Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki, prof. Piotr Wawrzyk,

prowadzili Żołnierze Wyklęci – pierwsi, którzy sprzeciwili się nowemu okupantowi. W kolejnych latach opór Polaków miał różne wymiary. Najczęściej jego przyczyną były jednak kwestie ekonomiczne, czego przykładem był poznański czerwiec z 1956 roku, czy radomski czerwiec z 1976 roku. O początkach „Solidarności” mówi historyk z Instytutu Pamięi Narodowej dr Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki. – Musimy wrócić do epoki Edwarda Gierka. Zaczęło się to nadzieją po jego przyjeździe do władzy, a skończyło wielkim rozczarowaniem w 1976 roku, kiedy wybuchły strajki i zamieszki związane z podwyżkami cen żywności oraz degrengoladą ustroju. Mielśmy do czynienia z rozkładem gospodarki centralnie planowanej. Ważny jest też element działalności społeczeństwa, które od 1945 roku opierało się komunistom. Mamy podziemie antykomunistyczne, później rok 1956 i kolejne daty. Wtedy społeczeństwo organizowało się w niezależną sieć społeczną. Możemy wymienić tutaj chociażby Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Komitet Obrony Robotników, czy Konfederację Polski Niepodległej. To przygotowało bazę pod wielki ruch Solidarności – tłumaczył. Ważna była także sytuacja poza granicami naszego kraju. – W relacjach międzynarodowych to był czas trudny, bo mieliśmy interwencję radziecką w Afganistanie, która spotkała się z reakcją Zachodu. Prezydentem Stanów Zjednoczonych zostaje Ronald Reagan, który w relacjach ze Związkiem Sowieckim stawia na ostry kurs. Mamy szereg organizacji w innych krajach. Dużo ruchów powstaje w krajach bałtyckich i na Ukrainie. Stosunkowo mało prężnie

reklama

ŚWIĘTO RÓŻ
W PIERWSZY PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA
NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. RITY
w każdy poniedziałek od godz. 17.00
 Parafia św. Antoniego z Padwy (Kielce oś. Dąbrowa)

miłości



Marian Jaworski.

działa opozycja w NRD. Apogeum tego okresu był bojkot Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. Blok wschodni jednak jest zjednoczony wokół Związku Radzieckiego – przypomniał wiceminister spraw zagranicznych Piotr Wawrzyk.

W połowie sierpnia 1980 roku zaczęły się strajki na Wybrzeżu. Głównymi przyczynami sprzeciwu były kwestie ekonomiczne oraz zwolnienie z pracy Anny Walentynowicz. Zakończyły się zawarciem czterech porozumień sierpniowych, które umożliwiły powstanie niezależnego od władz związku. To dało zielone światło do tworzenia struktur także w innych regionach Polski.

W STOLICY REGIONU

Tak również było w Kielcach. Już czwartego września w „Elektroprojekcie” zorganizowano Wolne Związki Zawodowe i już trzeciego października doszło do pierwszego, jednogodzinnego strajku wspierającego gdańską „Solidarność”. Jego przywódcą został Marian Jaworski, który stanął na czele Komitetu Założycielskiego i później został wybrany przewodniczącym Komisji Zakładowej. – Sprawy ekonomiczne nas nie dotyczyły, bo zarabialiśmy dobre pieniądze w biurze projektowym. Potrzebowaliśmy wolności, bo system dusił człowieka i jego niezależność. – mówi o początkach kieleckiej „Solidarności” Marian Jaworski i podkreśla, że działalność w związku wiązała się z ryzykiem. – Na początku nie mieliśmy wielkich obaw, ale w następnym roku kiedy wyjeżdżałem go Gdańsk na posiedzenia Komisji Krajowej żona pytała mnie, czy jeszcze wrócę. Wiedzieliśmy, że za walkę trzeba zapłacić pewną cenę – dodaje.

WSPÓŁCZESNA „SOLIDARNOŚĆ”

Mówiąc o „Solidarności” warto jednak nie tylko patrzeć wstecz, ale również na teraźniejszość. Kulturowanie idei tego wielkiego ruchu nie może ograniczać się analizowania poszczególnych wydarzeń z historii. To również realne współcześnie działania. Wspomniany w tekście Marian Jaworski założył i prowadzi obecnie Fundację św. Brata Alberta wspierającą ludzi ubogich i bezdomnych. – Po transformacji ustrojowej trzeba było tym ludziom jakoś pomóc. O kierunku, w którym poszedłem zadecydowały ideały „Solidarności”. Porzuciłem zawód, który kochałem, bo uważałem, że to bardzo potrzebne – przyznaje.

Ostatnie przedsięwzięcie fundacji to Hospicjum dla nieuleczalnie chorych w Busku-Zdroju. Budynek mający ponad trzy tysiące metrów kwadratowych został już oddany do użytku. – Chcemy wyposażyć obiekt w 94 łóżka hospicyjne. Nie mamy jednak na to środków, dlatego apelujemy o wsparcie – dodaje Marian Jaworski.

Historia „Solidarności” pokazuje jak wielką wartość ma zjednoczenie się wokół wspólnej idei i walki o wartości. Nie powinniśmy poprzestawać jednak na wspomnieniach, ale już dziś zacząć organizować się i działać na rzecz najbardziej potrzebujących. To będzie najlepszym „pomnikiem” tego wielkiego ruchu. Najlepiej, bo wciąż żywym. ◀

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE

1 września br. funkcjonowanie rozpocznie Dworzec Autobusowy w Kielcach. W związku z powyższym zostaną na niego przekierowane linie podmiejskie **nr 10, 31, 32, 43 i 47** dla których **częściowo zmianie ulegną** trasy oraz godziny kursowania (początek i koniec trasy dla w/w linii będzie na Dworcu Autobusowym).

Jednocześnie w związku z rozpoczęciem roku szkolnego zostanie zwiększona częstotliwość kursowania autobusów **linii 30, 34, 35 i 46**.

Ponadto przywrócone zostanie kursowanie autobusów linii **nr 12** do Klonowa według nowego rozkładu jazdy.

Jak to było z kieleckim UFO?



autor: Michał Łosiak

Za nami huczne otwarcie Centrum KPomunikacyjnego w Kielcach. Zanim jednak doszło do modernizacji dawnego dworca PKS, który wpisał się na trwałe w krajobraz naszego miasta, byliśmy świadkiem negocjacji i swoistego serialu dotyczącego kwestii własnościowych. Ostatecznie się udało i dziś możemy podziwiać i korzystać z odnowionego obiektu.

– Odbudowanie dworca, mimo że jest bardzo kosztowne będzie naszym ogromnym sukcesem. Nie mam wątpliwości, że ten obiekt po remoncie nie straci swojego niepowtarzalnego charakteru, a będzie jeszcze piękniejszy. Zostanie nowym Centrum Komunikacyjnym, a nie tylko dworcem autobusowym – mówił podczas podpisania umowy na modernizację kieleckiego UFO ówczesny prezydent Kielc Wojciech Lubawski. Niemal równo po dwóch latach plan został zrealizowany.

NIE BYŁO ŁATWO

Historia dworca autobusowego przy ulicy Czarnowskiej sięga lat 50-tych XX wieku, kiedy stanął w tym miejscu poprzednik słynnego obiektu. Okazało się jednak, że był niewystarczający jak na zapotrzebowanie miasta, więc zaczęto myśleć o rozbudowie. W 1969 roku w Słowie Ludu pojawił się artykuł z pierwszą wizualizacją nowego budynku. – W okresie PRL-u nic nie było łatwe i często najciekawsze pomysły pozostawały na deskach kreślarskich. Splot okoliczności sprawił jednak, że ten projekt stał się rzeczywistością – tłumaczy menadżer centrum miasta. Kształt dworca to efekt pracy architekta Edwarda Modrzejewskiego i Mieczysława Kubali, który zainspirował się rozwiązaniami z lotnisk w krajach zachodnich i wymyślił ruch bezkolizyjny po obrębie koła. – Budowa zaczęła się w 1975 roku. W międzyczasie pojawiały

się w mediach informacje, że wiele miast chciałoby zbudować podobny dworzec. Przyjęte rozwiązania nawet opatentowano. Prace zakończyły się w 1984 roku, więc był to spory okres czasu. Wiele pomysłów było bardzo nowoczesnych, takich jak system klimatyzacji, czy kamery przemysłowe, choć nie udało się np. sprowadzić ruchomych schodów ze Związku Radzieckiego – przypomina Rafał Zamojski.

WALKA O BUDYNEK

Problemy zaczęły się po przemianach ustrojowych, kiedy budynek stał się własnością Skarbu Państwa. Przez lata nikt w niego nie inwestował, a ostatnim właścicielem była spółka PKS 2. – Chcieliśmy kupić dworzec i podczas pierwszej rozmowy z nowymi właścicielami padła kwota 40 milionów złotych. Być może obiekt był tyle wart. Prowadziliśmy negocjacje półtora roku i doszliśmy do 20 milionów złotych. Wówczas przekonałem radnych do tego, że trzeba odzyskać dworzec, tym bardziej, że inwestor planował z niego zrobić centrum handlowe. W moim przekonaniu utwierdziły mnie rozmowy z architektami, którzy potwierdzili, że warto ratować ten obiekt i nie powinniśmy naruszać jego koncepcji – mówi prezydent Kielc Wojciech Lubawski.

Po zakupie kieleckiego UFO przystąpiono do prac nad jego modernizacją. Konkurs na projekt wygrała pracownia Bojarowicz&Kamiński, a wykonawcą została firma Budimex. – Wiele elementów było wówczas nowością i po konsultacjach ustaliliśmy ostateczną wersję – dodaje ówczesny prezydent Kielc. W czwartek zmodernizowany dworzec otworzył jego następca – prezydent Bogdan Wenta.

Efekty prac możemy już podziwiać. Na zewnątrz, jeden z symboli naszego miasta, zachował swój dotychczasowy kształt i wygląd. Budynek jest ogrzewany i klimatyzowany. W środku znajdziemy punkty gastronomiczne, sklepy, ale również nowoczesną mediatekę. Nie zabrakło windy i... ruchomych schodów, które po tylu latach stanęły w tym miejscu.

Choć historia dawnego dworca PKS w Kielcach była zawiła, to jednak doczekała się szczęśliwego finału. Pozostaje życzyć pasażerom szczęśliwych podróży, a kieleckiemu UFO, aby pozostało z nami jak najdłużej i nigdy nie odleciało z krajo-
brazu naszego miasta. ◀



Politechnika Świętokrzyska
Kielce University of Technology

Odpowiemy na potrzeby pracodawców

Od ponad 30 lat jest pan związany z Politechniką Świętokrzyską. Poznał pan więc tę uczelnię bardzo dobrze, a teraz został wybrany rektorem. Jaką ma pan strategię na jej rozwój?

W swoim programie wyborczym zapowiedziałem pewne zmiany. Nie będą to zmiany rewolucyjne, tylko kontynuacja kierunku obranego przez poprzedników. Jeśli jednak wprowadzimy te zmiany, to uczelnia będzie miała szansę na bardziej dynamiczny rozwój. Mam na myśli głównie intensyfikację współpracy z otoczeniem zewnętrznym. Współpracę będziemy opierać na wspólnych badaniach, tak by firmy były zadowolone z tego, że ich produkty staną się dzięki nam bardziej atrakcyjne na rynku. Zdążyłem się już zaprzyjaźnić z prezesami różnych firm i poznać ich oczekiwania co do sylwetki przyszłego absolwenta Politechniki. Jeśli mój program będziemy realizowali z żelazną konsekwencją, to właśnie tak wykształconych absolwentów będziemy wypuszczać z PŚk. Drugi aspekt to współpraca ze szkołami, a właściwie bezpośrednio z ich dyrektorami. Będę się regularnie z nimi spotykał, a potem również z nauczycielami.

Jakie są oczekiwania rynku co do absolwentów?

Są to oczekiwania merytoryczne, więc będziemy unowocześniać programy nauczania. Pracodawcy chcieliby też, aby absolwenci byli wyposażeni w umiejętności miękkie, i takie jak znajomość języka angielskiego, autoprezentacja, umiejętność radzenia sobie ze stresem. Będziemy w te właśnie umiejętności wyposażać naszych studentów. Chciałbym też ściśle współpracować z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego, który przecież prowadzi kierunek lekarski. Potrzebny jest więc u nas kierunek taki, jak inżynieria medyczna czy telemedyczna. Absolwent z takimi umiejętnościami niewątpliwie znajdzie pracę. Coraz bardziej rozwija się też rynek dronów. Chcielibyśmy zbudować specjalistyczny ośrodek, w którym moglibyśmy prowadzić badania również dla tej dziedziny.

Jeśli spojrzymy na współpracę ze szkołami, to czy obejmie ona również pomoc w nauczaniu matematyki?

To bardzo słuszna uwaga. Ubolewam nad tym, że matematyka jest przez naszych studentów na pierwszym roku dość słabo opanowana. Liczę na to, że się to poprawi. Nas jednak interesują zwłaszcza ci najzdolniejsi uczniowie. Chcemy przyciągać tych, którzy mogą się pochwalić bardzo dobrymi wynikami, zarówno z matematyki, jak i fizyki czy chemii. Takich, którzy zdobyli w rozszerzonej maturze bardzo wysokie wyniki. Pojawia się jednak pytanie: Co zrobić, by nie odeszli oni do



uczelni w innych miastach, uchodzących być może za bardziej renomowane? Chciałbym zachęcić rodziców, dziadków, znajomych, by wskazywali Politechnikę Świętokrzyską jako tę, która nie tylko dobrze kształci, ale i wspiera finansowo najlepszych studentów.

Kierunki ściśle mają swoją przyszłość, ponieważ każda branża potrzebuje takich specjalistów. Jak ma się to do zainteresowania kierunkami u kandydatów?

Popularność tych kierunków utrzymuje się na podobnym poziomie już od kilku lat. Te najpopularniejsze to informatyka, świeżo utworzona teleinformatyka, a także elektromobilność, informatyka przemysłowa, odnawialne źródła energii, a także budownictwo i architektura. Chcemy też uruchomić kierunek dedykowany dronom – wspólnie z firmą specjalizującą się w ich produkcji. Budujące jest też to, że nabór w tym roku był na lepszym poziomie, niż w latach poprzednich.

Dziękuję za rozmowę. ◀

„Antyfonarz” - wyjątkowa publikacja

Biskup kielecki Jan Piotrowski otrzymał od władz Uniwersytetu Jana Kochanowskiego fotoreprodukcję „Antyfonarza Kieleckiego” z 1372 roku. Ten jeden z najważniejszych rękopisów średniowiecznych w historii Polski powstał z okazji 50-lecia istnienia kieleckiej uczelni oraz 850-lecia Bazyliki Katedralnej.

Pasterz naszej diecezji otrzymał publikację od kończącego kadencję rektora UJK, profesora Jacka Semaniaka, na którego życzenie został przygotowany przedruk.

– Jest to symboliczne podziękowanie za dotychczasową współpracę z nadzieją na kolejne lata. Bardzo się cieszę, że to, co stanowi podsumowanie naszej współpracy wychodzi z Kościoła i jest bardzo ważne dla Kościoła i każdego z nas w ujęciu indywidualnym, ale też dla kultury i historii polskiej – powiedział prof. Jacek Semaniak.

„Antyfonarz” to niezwykle cenny zabytek liturgiczny, ale też kultury polskiej i chrześcijańskiej. Zawiera oficjum o św. Stanisławie ze Szczepanowa, czyli zbiór pieśni mu poświęconych, w tym ten najważniejszy - hymn „Gaude Mater Polonia”. Publikacja opatrzona jest siedmioma komentarzami naukowymi, tłumaczącymi m.in. okoliczności powstania dzieła i jego znaczenie dla polskiej nauki oraz historii, także sakralnej.



– „Antyfonarz to przede wszystkim księga śpiewów religijnych w Kościele katolickim. Hymn, który został w nim zapisany odsyła nas do dalekiej historii i wspomina piękne dzieje naszej ojczyzny, bo do dziś „Gaude Mater Polonia” jest śpiewem na rozpoczęcie nowego roku na wyższych uczelniach – mówi ks. biskup Jan Piotrowski o znaczeniu wydanej publikacji. – Myślę, że to wydanie daje nam wszystkim odrobinę satysfakcji, a przede wszystkim ocala dla przyszłych pokoleń ten jedyny egzemplarz, który teraz pomnożył się wielokrotnie – dodaje. Publikacja będzie dostępna w księgarniach Wydawnictwa Jedność od września tego roku. Trafi również do bibliotek uczelnianych i seminarijnych w całym kraju. ◀

autor: Beata Kwiecisko

Festiwal muzyki dawnej

Muzyka i taniec na dworach Jagiellonów, koncert na dwa klawesyny, występ scholi gregoriańskiej oraz warsztaty pod kierunkiem artystów. Tak będą wyglądać Pierwsze Świętokrzyskie Dni Muzyki Dawnej im. Wincentego z Kielczy, które odbędą się w Kielcach od 4 do 6 września.

W ramach festiwalu odbędą się trzy koncerty, dwa w Dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich, a trzeci w Bazylice Katedralnej. Pierwsze, ze względu na ograniczoną liczbę publiczności, będą transmitowane na stronie wydarzenia: earlymusicfestival.pl.

Festiwal zainauguruje koncert Floripari - muzyków z Krakowa i Scholi Cantorum Kielcensis, który odbędzie się 4 września o godzinie 18.

– Wspólnie wykonamy program Sigismundus 500 - muzyka i taniec na dworach Jagiellonów, który został przygotowany na 500-lecie urodzin króla Zygmunta Augusta. To opowieść słowno-muzyczna, która zawiera elementy muzyki świeckiej i sakralnej – mówi

siostra Szmigielska, koordynator muzyczny Festiwalu oraz założycielka Scholi Cantorum Kielcensis.

MID EUROPE EARLY MUSIC FESTIVAL

WARSZTATY MUZYKI DAWNEJ
pod okiem mistrzów
EARLY MUSIC MASTERCLASS

Prowadzący:
ALINE ZYLBERAJCH-GESTER
(Strasbourg) - klawesyn
MARTIN GESTER
(Strasbourg) - klawesyn, basso continuo

Piątek 4.09.2020 r.
od 10.00 do 14.00

W Dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich w Kielcach.

zapisy: Klaudia Łoboda
skirataa@gmail.com
tel. 570 887 520

Następnego dnia, o godzinie 17, przed publicznością wystąpi małżeństwo francuskie Aline Zylberajch-Gester i Martin Gester. Artyści wykonają koncert na dwa klawesyny, podczas którego będzie można usłyszeć utwory m.in. Vivaldiego, Couperina, Bacha i Boccheriniego. Koncert zostanie poprzedzony warsztatami dla uczniów i melomanów pod kierunkiem artystów - jednych z najwybitniejszych wykonawców i pedagogów klawesynu w Europie.

Festiwal zakończy się w niedzielę, 6 września. O godzinie 18 ks. biskup Jan Piotrowski odprawi Mszę Świętą, a po niej odbędzie się koncert scholi gregoriańskiej Clamaverunt Iusti pod dyktando Michała Sławeckiego oraz organisty Marka Toporowskiego.

Pierwsze Świętokrzyskie Dni Muzyki Dawnej im. Wincentego z Kielczy są organizowane z inicjatywy Scholi Cantorum Kielcensis, przy współpracy z parafią katedralną w Kielcach. ◀

autor: Beata Kwiecisko



1 Dodatek IPN

DODATEK HISTORYCZNY 2020/1

Redakcja Tygodnika eM Kielce oraz pracownicy Delegatury IPN w Kielcach zapraszają czytelników do lektury artykułów zawartych w cyklu: Dodatek historyczny IPN. Kierujemy go nie tylko do wszystkich, których interesuje historia, ale także do tych, którzy chcą poznać nieznaną kartę ludzkich losów i związanych z nimi wydarzeń. Życzymy czytelnikom ciekawej lektury.
dr Dorota Koczwańska-Kalita, Naczelnik Delegatury IPN w Kielcach, ksiądz Leszek Skorupa, Redaktor Naczelny Tygodnika eM Kielce

„Prezentowała wrogi stosunek do aktualnej sytuacji politycznej...”

Irena Kurowska kontra SB

„A co możecie mi zrobić? Możecie mnie zamknąć, już siedziałam i wiem czym to pachnie. Możecie mnie jeszcze rozstrzelać...”. Takie słowa skierowała Irena Kurowska do funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, gdy zapytał dlaczego po zakończeniu internowania nie stawiała się na przesłuchanie w wyznaczonym dniu.

TEKST DR MARZENA GROSICKA
Delegatura IPN w Kielcach

Irena Erika Kurowska urodziła się 5 kwietnia 1942 r. w Studzienicach koło Tczewa, ukończyła I Liceum Ogólnokształcące w Elblągu. Na początku lat '70. przeprowadziła się do Kielc, gdzie znalazła zatrudnienie jako pracownik biurowy najpierw w Kieleckim Zjednoczeniu Budownictwa a następnie w Kieleckim Przedsiębiorstwie Instalacji Budownictwa. W 1977 r. rozpoczęła pracę w Fabryce Łożysk Toczących „Iskra”.

PIERWSZE STRAJKI

Latem 1980 r. podobnie jak wielu Polaków Kurowska zaangażowała się w działalność NSZZ „Solidarność”. Pełniła funkcję sekretarza w czasie sierpniowego strajku w „Iskrze”. Jak wspominała po latach: „Kiedy wybuchł pierwszy strajk, w sierpniu 1980 r. ludzie zaczęli się gromadzić na placu przed biurowcem (...) ja, jak to urzędnik wzięłam, papier i długopis i poszłam zorientować się, o co właściwie chodzi. Ludzie zaczęli mówić, że trzeba stworzyć komitet i jakimś sposobem znalazłam się w sali konferencyjnej znajdującej się na terenie »Iskry«. Ktoś w końcu powiedział, że trzeba wszystko zapisywać,



Irena Kurowska.
Zbiory Archiwum IPN w Kielcach

a że ja miałam przy sobie papier i długopis, to mnie zawołano i zaczęłam notować. W ten dość przypadkowy sposób zostałam sekretarzem Komitetu Strajkowego. (...) Postulaty były związane z podwyżką płac. Słyszeliśmy już, co dzieje się na Wybrzeżu, więc podobnie jak tam, zaczęliśmy formułować nasze żądania. Podwyżka płac rzeczywiście została nam przyznana. Ja dostałam nawet kilka

złoty więcej niż inni pracownicy i zrobiłam awanturę, że chcę dostać tyle samo co inni”. Irena Kurowska aktywnie zaangażowała się w tworzenie nowych związków zawodowych. Nie bała się wyrażać swojego zdania. Podczas kolejnego strajku w „Iskrze”, który rozpoczął się 11 września, znów pełniła funkcję sekretarza Komitetu Strajkowego. „Uczestniczyłam w rozmowach prowadzonych między strajkującymi, a dyrekcją zakładu. Sporządzałam protokoły, które później trafiały do dokumentacji. Ciągnęło się to dość długo...”. Po latach wspominała, że jej skrupulatność pozwoliła uniknąć sytuacji trudnej dla strajkujących: „W momencie gdy miał być podpisany protokół końcowy, przepisany przez sekretarkę na maszynie, zaczęłam go jeszcze raz przeglądać i doczytałam się, że wojewoda obciąża nas kosztami przestoju w pracy, który był spowodowany strajkiem. No i wrzasnęłam »Nie!« Na to wszyscy jakby się przebudzili, bo to była późna pora, chyba pierwsza w nocy i spytali »co nie?« Powiedziałam »jak to? Pan wojewoda nie przyjeżdżał przez kilka dni, a my mamy za to płacić?« Potem stwierdzono, że gdyby nie ja to byśmy podpisali ten protokół »w ciemno«, nawet Jurek Stępień przyznał mi rację. Komentarz pana Nowaka był taki, że



Zakończenie strajku w Fabryce Łóżysk Tocznych „Iskra” w Kielcach we wrześniu 1980 r. Zbiory Juliusza Brauna

jakaś straszna baba jest w »Iskrze« – nazywa się Irena Kurowska...”

Dopiero 18 września, po konsultacji z załogą zakładu i głosowaniu, zatwierdzony został ostateczny kształt porozumienia. Po godzinie osiemnastej w obecności ministra Janusza Szotka, naczelnego dyrektora Zjednoczenia

Przemysłu Precyzyjnego „Prema” Zenona Chojeckiego, wicewojewody Zbigniewa Nowaka, drugiego sekretarza KW PZPR w Kielcach Henryka Czajkowskiego oraz prezydenta Kielc Henryka Bednarza porozumienie zostało podpisane i strajk zakończono. W czasie, gdy w FLT „Iskra” trwał protest zaczęły też powstawać regionalne struktury NSZZ „Solidarność”. 13 września 1980 r. przedstawiciele sześciu kieleckich zakładów pracy utworzyli Międzyzakładowy Komitet Założycielski Kieleckich Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych. Spotkanie założycielskie odbyło się na terenie „Iskry”. Dwa dni później 45 przedstawicieli z dwunastu zakładów pracy podpisało deklarację wstąpienia do NSZZ. Była wśród nich Irena Kurowska. Do nowego Związku przyłączały się zarówno duże fabryki jak i małe zakłady pracy. Kurowska po latach wspominała: „Po strajku rozpoczęło się tworzenie struktur NSZZ „Solidarność”. Ludzie bardzo chętnie wstępowali do związku. Liczebność była duża. Nie patrzyliśmy czy ktoś należał wcześniej do PZPR, po prostu kto chciał to zapisywał się”.

„SOLIDARNOŚĆ” REGIONALNA

Po utworzeniu struktur nowego Związku w poszczególnych zakładach trwały prace organizacyjne. W „Iskrze” w działania te mocno angażowała się m.in. Irena Kurowska, która weszła w skład Komisji Zakładowej. Była też delegatką na I Walny Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Świętokrzyskiego. Odbywający się w czerwcu i lipcu 1981 r. Zjazd był, po wielu latach panowania systemu komunistycznego, przykładem prawdziwie demokratycznych mechanizmów sprawowania władzy. W jego trakcie Irenę Kurowską wybrano na przewodniczącą Komisji Rewizyj-

nej. Została też delegatką na I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Było to duże wyróżnienie, reprezentowała bowiem region, który w połowie 1981 r. zrzeszał w swych strukturach ponad 256 tys. członków.

Jak wspominała po latach: „Tak naprawdę, już od samego początku działałam przy Zarządzie, więc chyba stałam się osobą rozpoznawalną (...) Miałam dużo pracy, zarówno w »Iskrze« jak i w regionie. Zdarzało mi się nawet, że zasypiałam podczas pisania na maszynie. (...) Oczywiście do każdego można było mieć jakieś zarzuty, do mnie też były. Niektórzy mówili np., że »więcej pyskuję niż robię«, zresztą za mną chodziła opinia, że najbardziej pyskata osoba w Regionie to właśnie ja”.

W związku z dużą aktywnością Kurowskiej zainteresowała się nią Służba Bezpieczeństwa. Uznawana była przez SB za jedną z najbardziej aktywnych inspiratorek wszelkich akcji strajkowych i solidarnościowych na terenie „Iskry”. W dokumentach podkreślano, że jest znana na terenie Kielc z negatywnych wypowiedzi kierowanych pod adresem partii i rządu, „prezentowała wrogi stosunek do aktualnej sytuacji politycznej, agresywna w wypowiedziach, umiejscawiająca dla poparcia zjednać sobie część załogi”.

13 grudnia 1981 r. wprowadzono w Polsce stan wojenny. „Karnawał wolności” został brutalnie przerwany. Irena Kurowska, podobnie jak wiele innych osób zaangażowanych w działalność opozycyjną, została internowana. Początkowo trafiła do kieleckiego Ośrodka Odosobnienia. Grudniową noc zapamiętała bardzo dobrze: „Usłyszałam walenie do drzwi (...). Na ten hałas wstałam i pytam: »Kto?«. Odpowiedź brzmiała: »Milicja«. Powiedziałam, że Milicja przychodzi do 22.00 albo od 6.00 rano, więc



Irena Kurowska w czasie uroczystości poświęcenia sztandaru FLT „Iskra” w rocznicę strajku, wrzesień 1981 r. Zbiory Ireny Kurowskiej

rodziców do Elbląga, później przyjechała do Kielc. Jako osoba zwolniona z Ośrodka Odosobnienia pozostawała w zainteresowaniu SB i musiała zgłaszać się na komendę MO. „Pamiętam, że po powrocie do Kielc miałam wezwanie na komendę, chyba na któregoś maja. W każdym bądź razie, nie poszłam w tym dniu, tylko dnia następnego i oczywiście zadano mi pytanie dlaczego nie przyszedłam. Odparłam »a co możecie mi zrobić? Możecie mnie zamknąć, już siedziałam i wiem czym to pachnie. Możecie mnie jeszcze rozstrzelać...«. Generalnie po internowaniu zrobiłam się bardziej harda. Wcześniej może byłam pyskata, ale nie harda, a po internowaniu zrobiłam się bardziej zdecydowana i stawiałam się”.

DZIAŁALNOŚĆ PODZIEMNA

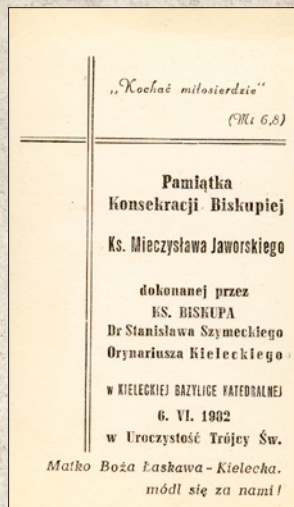
Po powrocie do Kielc nadal był aktywna. Uczestniczyła w odbywającym się 6 czerwca 1982 r. ingresie bpa Mieczysława Jaworskiego. Przed kielecką bazyliką katedralną zgromadziło się wielu mieszkańców miasta, także opozycjonistów. Grupa osób, m.in. zwolnionych z internowania stała przed katedrą, z transparentem „Solidarność”. Po uroczystościach dziękowali biskupowi za opiekę duszpasterską w Ośrodku Odosobnienia i wręczyli mu oprawione życzenia z podpisami internowanych. Swoją podpis złożyła tam również Irena Kurowska: „Zawsze w niedzielę przy gorzkich żalach wspominam tamto wydarzenie, mam jeszcze w książeczce pamiątkowy obrazek. Był tłum ludzi, każdy wchodził tam, gdzie było trochę miejsca. Ludzie stali nawet na ulicy Dużej i Małej. Ja stałam z boku koło dzwonnicy. Na szczęście nie zatrzymali mnie wtedy, złapali Małgosię Cieślak i kogoś jeszcze”. Dla niektórych członków opozycji udział w uroczystości zakończył się więzieniem. Nie pomogły nawet interwencje duchownych.



Irena Kurowska i inni działacze podczas mszy św. 15 września 1989 r. Zbiory Ireny Kurowskiej

Irena Kurowska uniknęła wówczas ponownego internowania. Zaangażowała się w działalność podziemia. Kolportowała prasę, roznosiła ulotki, przyklejała plakaty. Wyjeżdżała do Krakowa, Lublina czy Gdańska, skąd przywoziła różne materiały. Działała też w Biskupim Komitecie Pomocy Potrzebującym w Kielcach. Funkcjonariusze SB wielokrotnie ją zatrzymywali i przesłuchiwali. Po latach wspominała: „wyszło to – mam nadzieję – na dobre takiemu młodemu pracownikowi, którego dali mi na jednym z przesłuchań. Trochę go chyba podciągnęłam w wierze, bo kazałam mu póki jest młody zgiąć kolana przed Panem Bogiem, a nie przed ludźmi”.

W związku z uroczystościami zaplanowanymi przez kieleckie podziemie na 1 maja 1983 r. Służba Bezpieczeństwa przeprowadziła akcję zatrzymań osób zaangażowanych w działalność opozycyjną. Zamknęli także Irenę Kurowską. „Przed pierwszym maja zabrali mnie chyba z ulicy i znalazłam się w areszcie na ul. Wesołej. Trzymali mnie do rana”. Pomimo aresztowania niektórych działaczy opozycji 1 maja 1983 r. w bazylice katedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kielcach odbyło się nabożeństwo, po którym około dwustu osób uformowało pochód. Uczestnicy marszu wznosząc okrzyki pro-solidarnościowe przemierzali się w kierunku centrum miasta. Nieśli transparent o treści: „Niech się święci robotnicze święto w imię godności i sprawiedliwości”. Milicjanci zablokowali ulice i legitymowali uczestników, zatrzymali 15 osób.



Pamiętka z ingresu biskupa Mieczysława Jaworskiego, Kielce, 6 czerwca 1982 r. Zbiory Ireny Kurowskiej

W kolejnych latach Kurowska nadal angażowała się w działalność opozycyjną. Uczestniczyła m.in. w Mszach za Ojczyznę organizowanych przez ks. Jerzego Popiełuszkę. „Pamiętam, że po którejś mszy zostałam oblana armatką wodną. Wtedy były modne kozuchy i cały ten kozuch miałam oblodzony, dopiero w pociągu mi odtajał i spływała ze mnie woda”. Na pogrzeb zamordowanego przez funkcjonariuszy SB księdza Jerzego udała się wraz z innymi osobami z Kielc: „zostaliśmy uchwyceni przez zagraniczne telewizje. Mieliśmy nietypowy wieniec – cierniowy – zrobiony przez Jurka Spolitaka i jego matkę. Ja z Jadzią Cygan niosłyśmy ten wieniec przez Kielce o czwartej w nocy bojąc się, żeby nam go nie zabrali. Już na dworcu jak pociąg wjechał, motorniczy czy jego pomocnik, wyszedł do nas, bo zauważył wieniec i zapytał czy jedziemy na pogrzeb? Odpowiedziałyśmy, że tak więc schował u siebie ten wieniec żeby nam go nie zabrali. Zapytał tylko gdzie wysiadamy i kazał podejść przy wyjściu. I rzeczywiście, przewiozłyśmy go w ten sposób. Pomoc ludzka była więc taka spontaniczna”.

ZMIANA SYSTEMU

W 1989 r. Irena Kurowska, z pewnymi oporami, ale jednak zaangażowała się w działalność „Solidarności”. Weszła w skład prezydium Komisji Zakładowej FLT „Iskra”. Po latach wspominała „to już było co innego. Wszystko się zmieniało, ale nie umiem powiedzieć czy na niekorzyść, bo było jeszcze pozytywne nastawienie”. Podczas wyborów czerwcowych 1989 r. miała podjąć działalność w Komitecie Obywatelskim, ale musiała udać się do Elbląga na pogrzeb ojca, później opiekowała się matką. Pod koniec 1995 r. przeszła na emeryturę. W 2012 r. została odznaczona Krzyżem Wolności i Solidarności. Irena Kurowska zmarła 19 kwietnia 2018 r. w Kielcach.



PONAD 460 TYSIĘCY SZTUK MASEK OCHRONNYCH TRAFI W RAMACH PROJEKTU „STOP WIRUSOWI!” DO ŚWIĘTOKRZYSKICH PODMIOTÓW LECZNICZYCH

W ramach projektu przekazemy na rzecz placówek medycznych łącznie ponad 460 tysięcy maseczek o wartości ponad 5,5 miliona złotych. Chcemy w ten sposób zabezpieczyć szpitale i ośrodki zdrowia w podstawowy i niezbędny sprzęt, który ma chronić zarówno personel medyczny, jak i mieszkańców – mówi Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

Realizacja projektu „Stop wirusowi! Zapobieganie rozprzestrzeniania się COVID-19 w województwie świętokrzyskim” nie zwalnia tempa. Jednym z jego założeń, oprócz zwiększonej liczby testów w kierunku COVID-19 dla mieszkańców województwa, jest doposażenie świętokrzyskich szpitali i lecznic w środki ochrony osobistej, w tym w maski ochronne. W ramach projektu do pięciu placówek medycznych trafi w sumie ponad 460 tysięcy masek o łącznej wartości przekraczającej 5,5 miliona złotych!

DLA BEZPIECZEŃSTWA BIAŁEGO PERSONELU I MIESZKAŃCÓW

Celem projektu „Stop wirusowi!” jest zapewnienie bezpieczeństwa personelowi działającemu na pierwszej linii frontu walki z koronawirusem: lekarzom, pielęgniarkom, technikom medycznym oraz pozostałej kadrze placówek ochrony zdrowia podlegających samorządowi województwa świętokrzyskiego, a także mieszkańcom regionu. – Statystyki pokazują, że nasze województwo na tle innych regionów dobrze radzi sobie z pandemią koronawirusa. To jednak nie zwalnia nas z zachowania wszelkich środków bezpieczeństwa. Dokładamy wielu starań, aby nasze placówki medyczne były jak najlepiej zabezpieczone w niezbędne środki potrzebne do walki z wirusem. Chcemy, aby mieszkańcy byli bezpieczni, dlatego nie zwalniamy tempa w realizacji projektu „Stop wirusowi!”, który opiewa na łączną kwotę 32 milionów złotych i jest jednym z największych projektów realizowanych przez Urząd Marszałkowski – mówi Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, która już zapowiada sukcesywne wdrażanie kolejnych zaplanowanych w ramach projektu działań.

ZAPOTRZEBOWANIE NA ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ

W ramach projektu realizowane są zakupy dla placówek medycznych, zgodnie z zapotrzebowaniem zgłoszonym przez ich przedstawicieli. Wśród nich znalazły się zarówno środki ochrony osobistej, jak i niezbędny sprzęt do ratowania zdrowia i życia oraz duże ilości testów w kierunku COVID-19. – Podmioty

objęte wsparciem, wśród różnych potrzeb zgłaszały również bardzo duże zapotrzebowanie na zakup masek ochronnych. Są one podstawowymi i absolutnie niezbędnymi środkami ochrony osobistej białego personelu, dlatego znaczna część funduszy projektowych została przeznaczona właśnie na ich zakup – podkreśla Andrzej Bętkowski, marszałek województwa świętokrzyskiego.

PONAD 5,5 MILIONA ZŁOTYCH NA MASKI OCHRONNE

W sumie w ramach projektu „Stop wirusowi!” zostanie zakupione ponad 460 tysięcy sztuk masek ochronnych. Kwota jaka została na ten cel przeznaczona przekracza 5,5 miliona złotych. Maseczki trafią do pięciu placówek medycznych, w tym do Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kielcach, Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. Św. Rafała w Czerwonej Górze, Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii w Morawicy, Świętokrzyskiego Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze oraz do Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego, a także do miejscowej jednostki badawczej – Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim, gdzie przeprowadzane są testy w kierunku COVID-19.

Przypomnijmy, Liderem projektu „Stop wirusowi!” jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, a partnerem Departament Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. Jest on realizowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

POTRZEBUJESZ POMOCY? ZADZWOŃ!

Każdy, kto w związku z epidemią koronawirusa potrzebuje pomocy – nie wie, gdzie zwrócić się ze swoim problemem, chce zasięgnąć porady psychologa, uzyskać fachową poradę – może skorzystać ze specjalnych telefonów interwencyjnych, uruchomionych w ramach projektu przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

Telefonować można od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 14.00 pod numery: 41 342 19 02 oraz 41 248 17 00 – interwencja kryzysowa
Projekt trwa od 1 marca do 31 grudnia 2020 roku

Projekt pozakonkursowy „Stop wirusowi! Zapobieganie rozprzestrzeniania się COVID-19 w województwie świętokrzyskim”

współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020

Środowe popołudnia tylko dla pracodawców



„Popołudnie pracodawcy” to nowe przedsięwzięcie, realizowane przez zarząd powiatu kieleckiego. Ma ono wspierać współpracę między Powiatowym Urzędem Pracy, a rynkiem pracy. Co jest istotą tego przedsięwzięcia?

Chcemy współpracować nie tylko z osobami bezrobotnymi, ale przede wszystkim z osobami, które mogą im pracę dać, czyli z przedsiębiorcami. To nasze kolejne działanie, które ma zachęcić osoby prowadzące działalność gospodarczą do tego, by poznawać możliwości, propozycje, jakie stwarza dla nich Powiatowy Urząd Pracy. Warto dodać, że urząd, pomimo trwającej pandemii nie zrezygnował z żadnej formy wsparcia, a wręcz uruchomił szereg kolejnych, nowych. Nasz kolejny krok w kierunku pracodawców ma zachęcić przedsiębiorców do tego, by osobiście odwiedzili Powiatowy Urząd Pracy.

Jak ma to wyglądać?

Pracodawcy zawsze zgłaszali nam, że chętnie przysliby do urzędu, ale trudno jest im się do niego dostać, ponieważ muszą czekać w długich kolejkach. Zaproponowaliśmy więc jeden dzień w tygodniu, w którym przez dwie godziny pozostajemy wyłącznie do dyspozycji pracodawców. To środa, godziny od 15 do 17.

Jak wygląda taka środowa wizyta pracodawcy w urzędzie?

Przedsiębiorca po wejściu do urzędu spotyka się z pracownikami, którzy mają odpowiednie przygotowanie. Dostaje tam kompleksową informację o formach wsparcia i kierowany jest do pokoju, w którym może uzyskać więcej szczegółów na ich temat. Warto w tym miejscu wspomnieć, że mamy bardzo dużo programów wsparcia. Pieniądze na ich realizację pozyskujemy między innymi ze środków zewnętrznych, ponieważ obecnie bardzo duży nacisk jest kładziony na to, by urzędy pracy działały w jak największym stopniu autonomicznie, nie opierając się wyłącznie na finansowaniu ze strumienia rządowego.

A czy pracodawca jest w stanie załatwić większość formalności związanych z ubieganiem się o wsparcie już podczas tej wizyty?

To zależy. Czasami nie obejdziesz się bez kolejnych wizyt lub kolejnych kontaktów. Oczywiście staramy się załatwiać sprawy bezkontaktowo, ale łatwiej jest spotkać się z ekspertem czy doradcą bezpośrednio. Okazuje się, że podstawowym problemem jest najczęściej brak wiedzy o istnieniu różnych form wsparcia. Najczęściej pracodawcy wnioskują w tych programach, które są najmocniej promowane. Może się jednak okazać, że bardziej pasują do ich profilu inne, o których istnieniu być może nie wiedział, na przykład związane z uruchomieniem stażu czy zatrudnieniem obcokrajowców. Chcemy zwrócić szczególną uwagę też na to, że szereg wsparć dotyczy osób niepełnosprawnych. Często pracodawcy zwyczajnie nie mają czasu, by się tym zająć, a wystarczy jedna wizyta, by zyskać niezbędną wiedzę.

Te spotkania, jak podkreślacie, są skierowane wyłącznie do pracodawców...

Tak, choć dla pozostałych interesantów również wydłużyliśmy czas pracy. Jeśli ktoś nie może odwiedzić urzędu w godzinach wcześniejszych, to zapraszamy do nas w poniedziałki, od 15 do 17. Środy są jednak w tych godzinach zarezerwowane wyłącznie dla pracodawców i to oni będą wówczas obsługiwani.

Dziękuję za rozmowę. ◀



POWIATOWY URZĄD PRACY W KIELCACH

ulica Kolberga 4, 25-620 Kielce.

Jest otwarty od poniedziałku do piątku w godzinach od **7.00 do 15.00**.

Rejestracja osób bezrobotnych odbywa się od godziny **7.15 do 14.30**.

PUP w Kielcach – tel.: **41-367-11-00**; fax: **41-367-11-99**;

e-mail: **kiki@praca.gov.pl**; adres strony internetowej: **www.kielce.**

praca.gov.pl

We wrześniu gmina Nowiny szykuje moc atrakcji – zarówno dla dużych i małych.

POŻEGNANIE LATA

12 września o godz. 16.00 stowarzyszenie Siła Woli i gmina Nowiny zapraszają na pożegnanie lata w Woli Murowanej. Wydarzenie będzie zorganizowane w formie pikniku sąsiedzkiego. - Przygotowaliśmy m.in. animacje dla dzieci. Będziemy wspólnie gotować, a o tym, jak robić to zdrowo i bez marnowania żywności podpowiedzą specjaliści z Banku Żywności oraz psychodietetyk, zasadzimy też rośliny w ogrodzie społecznym. Na zakończenie, podczas disco pod chmurką zatańczymy hit tegorocznych wakacji z wyzwania #JerusalemADanceChallenge – wylicza organizatorka Kamila Piotrowicz.



camy zostanie odprawiona msza święta. Po jej zakończeniu na świetlicy w Szewcach odbędzie się biesiada patriotyczna. Nie zabraknie dobrej muzyki i partyzanckich opowieści oraz gier i zabaw dla najmłodszych – mówi wójt Sebastian Nowackiewicz. - Podczas wydarzenia zbierane będą pieniądze na rzecz budowy pomnika pamięci rozstrzelanych w zgórskich lasach – dodaje.

WSZYSCY RAZEM

Wielki finał Zakręconych! Rodzinnych Rajdów Rowerowych rozpocznie się 27 września o godz. 13.30 pod basenem „Perła” w Nowinach. Trasa będzie mierzyć ok. łącznie około 20 km i poprowadzi m.in. nowowytbudowaną ścieżką rowerową. Na zakończenie rajdu odbędzie się piknik w Szewcach, podczas którego będzie można spróbować

PAMIĘĆ O TYCH, KTÓRYCH NIE MA

- 13 września o godz. 14.30 spotkamy się przy symbolicznych miejscach pamięci w zgórskich lasach, tam złożymy kwiaty i zapalimy znicze. Stamtąd wyruszą również uczestnicy podchodów patriotycznych, które zostaną poprowadzone około 3-kilometrową leśną trasą. O godz. 15.00 pod pomnikiem bitwy pod Szew-

cach, podczas którego będzie można spróbować swych sił na torze przeszkód czy zdobyć nagrody w konkursie wiedzy o ruchu drogowym. Wszyscy, którzy zapisali się do wirtualnego wyzwania i od czerwca do września przemierzali 200 km, mogą liczyć na upominki. ◀

CENTRUM ZARZĄDZANIA JESZCZE LEPSZE

Wodociągi Kieleckie ulepszają swój komputerowy mózg, czyli System Monitoringu i Sterowania siecią. Jak przebiegają prace?

Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich: - Nie tylko ulepszamy, ale i rozbudowujemy. Zainstalowaliśmy już 80 proc. urządzeń, ostatnie zaczęną pracować do końca września. Nie ma tygodnia, aby mieszkańcy poszczególnych ulic i miejscowości terenu obsługiwane przez naszą spółkę nie otrzymywali komunikatów o krótkich przerwach w dostawach wody. Jest to właśnie spowodowane instalacją nowych urządzeń. System działa od 2015 r., a we wrześniu 2018 roku podpisaliśmy z wyłonionym w przetargu wykonawcą umowę o jego rozbudowie.

Czemu służy ta rozbudowa?

- Budujemy nową kanalizację i sieć wodociągową, więc musimy dostosować do tego i system nadzoru elektronicznego. Dotychczas sprawdza się on znakomicie, więc decyzja o jego rozbudowie była naturalna. Dość powiedzieć, że straty wody w sieci spadły nam z kilkunastu do poniżej 10 procent. To wynik na poziomie światowym.

Jak działa taki system?

Świadczymy usługi:

- Naprawy, czyszczenie, eksploatacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej
- badania laboratoryjne wody, ścieków i osadów ściekowych



- Elektroniczne czujniki raportują on-line, czyli w czasie rzeczywistym m.in. kierunki przepływu, stan wody w zbiornikach i ścieków w pompowniach, parametry pracy pomp. Wszystko to wyświetla się w postaci wykresów, grafik i tabel na dużych ekranach w naszych dyspozytoriach. Można nie tylko na bieżąco zarządzać siecią, ale też przeanalizować odczyty sprzed wielu dni, można też zaplanować, co się stanie z siecią, gdy coś dobudujemy. To naprawdę mądry system.

A jaką potrawę ugotujemy z kieleckiej kranówki na koniec lata?

- Proponuję przepis na zupę krem ze szparagów. Potrzebujemy 2 pęczki zielonych szparagów, 2 cebule, 4 łyżki masła, 1 litr bulionu warzywnego z kieleckiej kranówki, sól i pieprz do smaku, po pół łyżeczki kurkumy, curry i mielonej ostrej papryki, 300 g jogurtu naturalnego. Szparagi myjemy, odcinamy końcówki, kroimy na kawałki. Cebulę pokrojoną w kostkę smażymy na maśle, aż się zeszkli. Dodajemy szparagi i smażymy przez ok 3 minuty, mieszając. Zalewamy bulionem, dodajemy przyprawy, gotujemy 10 minut. Na koniec wlewamy jogurt naturalny, blendujemy zupę na krem. Podgrzewamy przez chwilę na małym ogniu.

Dziękuję za rozmowę.



Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej

www.wod-kiel.com.pl

Inni leśnicy nam zazdroszczą

Jakie tereny wchodzi w skład Cisowsko-Orłowińskiego Parku Krajobrazowego?

Teren Nadleśnictwa Daleszyce pokryty jest w dużej mierze Cisowsko-Orłowińskim Parkiem Krajobrazowym. To forma ochrony przyrody, która przede wszystkim chroni walory estetyczne. Nie da się jednak pominąć ogromnego bogactwa przyrodniczego. Jako leśnicy mamy ogromne szczęście pracować w miejscu wyjątkowym, którego zazdroszczą nam koledzy z innych nadleśnictw, choćby z Kujaw czy Mazowsza. Zachwycają się na przykład ukształtowaniem terenu i bogactwem lasów. Granice ciągną się od Łagowa do Daleszyc i na południowy zachód w kierunku Pierzchnicy. Obszary parku kończą się w okolicach Górna. To ponad 20 tysięcy hektarów, a do tego jeszcze tak zwana otulina, która jest nieco większa od samego parku.

Jakie są najmocniejsze punkty, jeśli chodzi o walory estetyczne?

Serce parku bije w okolicach miejscowości Cisów, wsi, w której mieszkał Jan Chryzostom Pasek. Zachowała ona unikatowy charakter wsi polskiej. Tym, co każdy zauważy przejeżdżając drogami przecinającymi park jest Pasma Cisowsko-Orłowiń-

skie, które robi niezwykle wrażenie. To niewysokie góry, pokryte pięknymi lasami.

A gdybyśmy pochylili się nad florą tych terenów?

Lasy w Paśmie Cisowsko-Orłowińskim są niezwykle bogate pod względem biologicznym. Są tam właściwie wszystkie gatunki lasotwórcze. W niektórych fragmentach lasów drzewostan tworzy nawet sześć i więcej gatunków drzew. Ich królową jest jednak jodła. Ten gatunek jest charakterystyczny dla naszego regionu. Tworzy piękne drzewostany i bardzo dobrze odbudowuje się w sposób naturalny. Nasza ingerencja w przyrodę jest dzięki temu dużo mniejsza.

Lasy są poprzetykane nieleśnymi zbiorowiskami. Dużą osobliwością jest rezerwat Białe Ługi. To jeden z największych rezerwatów torfowiskowych Europy i piękna wizytówka naszego województwa. Tam też występuje największe nasycenie osobliwości roślinnych. Warto na pewno wspomnieć o rosiczce, która zjada muchy i inne owady – po to, by uzupełniać niedobory azotu z gleby. Drugim ciekawym gatunkiem roślin jest welnianka pochwowata. W czerwcu bardzo intensywnie pokrywa Białe Ługi bielą. Z daleka wygląda to tak, jakby w tym miejscu spadł śnieg. Występuje tam też żurawina błotna, bagno zwyczajne oraz torfowce – mchy wykazujące niezwykłą zdolność do magazynowania wody.

Jakie zwierzęta można spotkać w Cisowsko-Orłowińskim Parku Krajobrazowym?

Fauna jest równie fascynująca, co flora. Zacznę od mocnej populacji łosi. Jest to dla nich doskonałe siedlisko. W czasach, gdy populacja w całym kraju nieznacznie tylko przekraczała tysiąc osobników. Bez problemu można je było spotkać w okolicach rezerwatu Białe Ługi. Populacja w ostatnich latach rozrosła się nam prawdopodobnie do nawet ponad dwudziestu sztuk. Królem naszych lasów są jelenie. Ciężiej jest je spotkać, ponieważ bardzo unikają człowieka. Bez problemu można za to spotkać sarny, których populacja jest bardzo liczna i stale rośnie. Liczy prawdopodobnie nawet kilkaset sztuk. Od kilku lat mamy też watahę wilczą. Wilki wróciły do nas po ponad pięćdziesięciu latach. Nikt na nie nie poluje, więc nikt nie zakłóca ich rozwoju. Na terenie naszego nadleśnictwa mają one miejsce rozrodu. Jako leśnicy mamy to szczęście, że przebywamy bardzo dużo w lesie, więc udaje nam się czasem spotkać wilka. Jest to jednak zwierzę, które bardzo boi się człowieka, dlatego takie spotkania trwają zaledwie chwilę. Ta cecha charakteru wilków potwierdza jednak to, że obawy związane z ich występowaniem w lasach są mocno przesadzone.

Dziękuję za rozmowę. ◀



Artykuł został dofinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach

Aktualności Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego

W TROSCE O SENIORÓW

Porozumienia w ramach rządowego programu „Senior+” podpisał ze świętokrzyskimi samorządami wojewoda Zbigniew Koniusz. Na domy i kluby dla seniorów trafią do naszego regionu blisko 2 miliony złotych.

Jest to drugi nabór wniosków w tym roku. Wsparcie dla województwa świętokrzyskiego wynosi tym razem 1 961 870 zł (w pierwszym naborze dofinansowano samorządy kwotą 2 106 896 zł). Zadania podzielono na dwa moduły. W module I polegają one na przeprowadzeniu przebudowy i remontu oraz wyposażeniu istniejących budynków i dostosowaniu ich do określonych standardów. Całkowita kwota dotacji na projekty wyniesie tu ponad 1,5 mln zł. Moduł II obejmuje z kolei prowadzenie zajęć i bieżącej animacji życia seniorów w domach i klubach utworzonych w poprzednich latach. Wsparcie w tym zakresie to prawie 453 tys. zł.



W ramach modułu I powstaną 3 domy oraz 7 klubów „Senior+”. Dofinansowanie na utworzenie domów dla seniorów trafi do gmin: Zawichost, Ćmielów i Klimontów. Wsparcie na kluby otrzymają samorządy Skalbierza, Waśniowa, Pińczowa, Skarżyska-Kościelnego, Zawichostu, Ćmielowa i Małogoszcza. Na utrzymanie – zgodnie z modulem II programu – miejsc w 2 domach „Senior+” pieniądze dostaną Starachowice i Jędrzejów. Na miejsca w 4 klubach dotacje trafią do Starachowic, Strawczyzna oraz Kielc. Rządowy program zakłada dofinansowanie samorządów w zakresie realizacji ich zadań własnych związanych z zapewnieniem opieki osobom starszym.

KONCERT NA STULECIE

Wyjątkowy koncert „Polska dziękuje. W świętokrzyskim pieśń się niesie” zwieńczył wojewódzkie obchody 100-lecia Bitwy Warszawskiej. Na uroczystości zaprosili wojewoda Zbigniew Koniusz i marszałek województwa Andrzej Bętkowski.



Na placu przy kieleckim Kościele Garnizonowym wystąpili soliści: Zofia Nowakowska, Marta Moszczyńska, Oliwia Wieczorek, Michał Gasz, Marcin Januszkiewicz i Michał Bogdanowicz. Zaproszeni goście mieli szansę usłyszeć Wrocławski Chór Akademicki pod dyрекcją Alana Urbanka, Chór Garnizonowy z Kielc pod dyрекcją Edyty Bobryk oraz Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Świętokrzyskiej. Całość poprowadził dyrygent i kompozytor Piotr Rubik. Koncert uświetnił występ tancerzy ze Studia Tańca i Stylu „Rewanż” Tomasa Rowińskiego, który przygotował atrakcyjny program choreograficzny.

- Dziękujemy za „Cud nad Wisłą”, w stulecie urodzin dziękujemy za papieża Jana Pawła II, dziękujemy również służbom, które bardzo dzielnie walczyły z Covid-em. Są to strażacy, wojskowi, służby medyczne i wolontariusze. Dziękuję Państwu, że jesteście razem przez te trudne miesiące – powiedział wojewoda witając uczestników artystycznego wydarzenia.

Koncert poprzedziła Msza Święta dziękczynna za ojczyznę, którą w Kościele Garnizonowym odprawił biskup polowy Wojska Polskiego ks. Józef Guzdek.

SZTANDAR DLA BRYGADY

Świętokrzyscy terytorialsi otrzymali sztandar. W uroczystości wręczenia wojskowego symbolu sławy i tradycji wziął udział wojewoda Zbigniew Koniusz.

Tekst aktu ufundowania sztandaru dla 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Teryto-



rialnej odczytał wojewoda. „Sztandar jest widocznym znakiem Państwa Polskiego. Jest symbolem najwyższych wartości ducha i ciała, których Polska wymaga od swoich obywateli. Sztandar wojskowy spaja najwyższe wartości żołnierza i nadaje służbie wojskowej najgłębszy obywatelski i patriotyczny wymiar” – napisano w dokumencie.

Zaproszeni na uroczystość goście wbili symboliczne gwoździe w drzewce sztandaru 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej. - *To dla was wiekopomna chwila. Sztandar otrzymujecie w 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. Stać się on czytelnym znakiem, że zawarliście pewien związek ze swoją jednostką. Sztandar ten skupi na sobie wasze serca oraz dobre myśli i będzie z wami do końca, na dobre i na złe* – mówił do żołnierzy wojewoda i zarazem przewodniczący społecznego komitetu ufundowania sztandaru.

ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

W dzień Święta Wojska Polskiego wojewoda Zbigniew Koniusz złożył kwiaty przed po-



mnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego na kieleckim Placu Wolności.

Były to jednocześnie obchody upamiętniające 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. Z tej okazji w Kościele Garnizonowym w Kielcach odbyła się msza święta w intencji ojczyzny. Hołd bohaterom wojny polsko-bolszewickiej oddali także w 14 miastach Polski wojskowi piloci samolotów i śmigłowców. Około południa nad Kielcami można było podziwiać przelot trzech wojskowych śmigłowców.

Bitwa Warszawska z sierpnia 1920 roku uważana jest za jedną z najważniejszych bitew w dziejach. Była to obrona odzyskanej przez Polskę niepodległości, a powstrzymanie sowieckiej ofensywy zmieniło losy Polski i Europy. Święto Wojska Polskiego, obchodzone 15 sierpnia na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej, wprowadzone zostało ustawą Sejmu RP z 1992 roku.

Drugi Cud nad Wisłą?

ZDANIEM SENATORA



Krzysztof Marek Słoń, Senator RP, PiS

Dwa polskie sierpień. Ten sprzed 100 i ten sprzed 40 lat. Czy coś je łączy? 15 sierpnia 1920 Viktoria Warszawska. Polacy w 18-stej co do znaczenia bitwie w dziejach świata zwyciężają, w dniu święta Matki Bożej Wniebowziętej, bezbożną, bolszewicką Rosję, ocalając młodą, Niepodległą Ojczyznę i zatrzymując zalew Europy przez komunizm. 31 sierpnia 1980 podpisanie Porozumień Sierpniowych pomiędzy przedstawicielami Komitetu Strajkowego a władzami PRL-u. Efekt strajków podjętych w sierpniu przez setki zakładów pracy w geście solidarności z prześladowanymi robotnikami, więźniami politycznymi, z Polakami pozbawionymi pracy i chleba. To był głos Narodu wykrzyczany w słynnych 21 postulatach, które miały zmienić naszą Ojczyznę,

podnieść nas na duchu, uwolnić opozycjonistów, ukrócić wszechobecny terror komunistycznych aparaczyków spod znaku PZPR, skończyć z drożyzną i brakami żywności. Dla mnie, wtedy 16-latką przebywającego na nielegalnej oazie Ruchu Światło-Życie ten wielki społeczny zryw był również efektem duchowej odnowy Polaków, odpowiedzi na pamiętną modlitwę Papieża Jana Pawła II z 1979, gdy w Warszawie wołał jako syn Tego Narodu: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi...”. Świat oniemiał, zdrząły posady komunistycznego kolosa, na kilkanaście miesięcy Polska stała się enklawą ludzkiej Solidarności przez duże „S”. Powstał wreszcie pierwszy, naprawdę wolny związek zawodowy. I chociaż ten, jak go nazywano „karnawał wolności i solidarności” skończył się wprowadzeniem stanu wojennego w grudniu 1981, to przecież był to pierwszy krok do odzyskania niepodległości od Związku Radzieckiego, zerwania żelaznej kurtyny, dzielącej nas i inne kraje komunistycznego obozu od wolnego świata, zburzenia muru Berlińskiego ale też muru mentalnego, zniewalającego narody tzw. bloku wschodniego. Wtedy, 100 lat temu, zatrzymaliśmy bolszewicką nawałę, ratując Europę i świat, a 60 lat później, w sierpniu 1980, to my, solidarni Polacy, pierwsi wstaliśmy z kolan i daliśmy innym narodom nadzieję i zaczął, z których wyrosły wolne od komunizmu kraje Europy i były republiki ZSRR, zniewolone od II Wojny Światowej. Dla mnie to cud, bo po raz kolejny Pan Bóg i Maryja Królowa Polski posłużyli się rękami i sercami wolnych Polaków solidarnie zjednoczonych dla ratowania Ojczyzny.

Koronaonawirus COVID-19

pandemia a podatki i rozliczenia z zagranicy



Czas, w jakim obecnie się znajdujemy spowodowany pandemią, która dotknęła Europę i świat, miał wpływ na to, że wiele osób pracujących za granicą znalazło się w dotychczas niespotykanej sytuacji. Wielu pracowników tymczasowych oraz pracowników pracujących na stałe za granicą nie miało możliwości lub nie było w stanie dotrzymać terminów przewidzianych w prawie fiskalnym krajów,

w których pracują, aby złożyć zeznanie podatkowe. Urzędy skarbowe starały się dostosować

do zaistniałej dotychczas sytuacji, i tu przykładem jest np. Polska, gdzie przesunięto ostateczny termin złożenia zeznań podatkowych z końca kwietnia na koniec maja. Każdy kraj starał się złagodzić skutki pandemii poprzez wypłatę świadczeń, nieoprocentowane kredyty, zapomogi i inne instrumenty finansowe, które miały złagodzić skutki wywołane pandemią, zarówno dla pracowników jak i pracodawców. Wobec powyższych faktów oczywistym jest, że z budżetów krajów na powstałą sytuację zostały przeznaczone bardzo duże środki finansowe.

Zasiłki na dzieci – kindergeld, które pobiera kilkaset tysięcy Polaków pracujących w Niemczech, a część z tych osób na skutek pandemii przerwała

czasowo lub na stałe pracę, dostały ankiety z familienkassesprawdzającą zasadność pobierania tego zasiłku.

WAŻNYM JEST aby nie lekceważyć żadnego pisma, które otrzymaliśmy z niemieckich i innych europejskich instytucji finansowych. Pisma te inaczej niż w Polsce wysyłane są tzw. listami zwykłymi, a brak reakcji i odpowiedzi na takie pismo może wiązać się z poważnymi konsekwencjami finansowymi!!! Jesteśmy do Państwa dyspozycji już od ponad 20 lat, zapraszamy więc do ponad

40 naszych biur na terenie Polski i zagranicy gdzie zespół naszych pracowników w sposób kompetentny i rzeczowy zajmie się Państwa sprawami.

Z poważaniem Krzysztof Szostak

**ZWROT PODATKU Z ZAGRANICY ROZLICZENIA
Z ZAGRANICZNYMI URZĘDAMI SKARBOWYMI
KINDERGELD – zasiłki na dzieci**

„SIS” Kancelaria Prawno-Finansowa, 25-334 Kielce,
ul. Winnicka 24; tel.: 41 249 57 83, www.zwrotpodatku-sis.pl





Miasto Kielce

W Kielcach prawie jak na Marsie

Zawodnicy z pięciu kontynentów, pierwszy na świecie hybrydowy tor marsjański i wiele atrakcji dla fanów nauki i kosmosu w każdym wieku. Finał szóstej edycji zawodów łazików marsjańskich ERC Space and Robotics Event odbędzie się od 11 do 13 września 2020 r. na kampusie Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach. W związku z pandemią zawody organizowane są w formule hybrydowej, w której drużyny sterują robotami zdalnie, a część atrakcji dla widzów odbędzie się w online.

To będzie gratka nie tylko dla pasjonatów kosmicznych technologii. Już po raz drugi Politechnika Świętokrzyska gościć będzie młodych konstruktorów robotów marsjańskich z całego świata. Na kampusie uczelni przygotowano już pierwszy na świecie hybrydowy tor marsjański.

Do finału zawodów zakwalifikowały się 33 zespoły z 14 krajów świata. Wśród nich znajdują się zarówno debiutanci z Peru, Rosji czy Niemiec, jak i zawodnicy, którzy w konkursie ERC biorą udział od lat. Tutaj warto wymienić zespół Politechniki Świętokrzyskiej IMPULS, który dwukrotnie wygrywał zawody, a w kilku edycjach był w ścisłej czołówce.

W trakcie finału drużyny z całego świata łącząc się online z platformą symulacyjną będą sterować zdalnie robotami, które będą się znajdować na torze marsjańskim w Kielcach. Drużyny wezmą udział w dwóch konkurencjach terenowych, odzwierciedlających zadania wykonywane przez łaziki na powierzchni Marsa. Na zawodników czekać będzie również dodatkowe zadanie, czyli prezentacja swojego projektu robotycznego. Należy podkreślić, że ERC 2020, będzie jedynym turniejem kosmiczno-robotycznym na świecie, który odbędzie się po ogłoszeniu pandemii.

ATRAKCYJNA STREFA POKAZÓW

Do stworzenia innowacyjnej platformy, za pomocą której we wrześniu zespoły będą sterować robotem znajdującym się na torze marsjańskim w Kielcach, wykorzystano amerykański system zdalnego zarządzania oraz pojazdy mobilne dostarczone przez polski start-up robotyczny. Platforma umożliwi zarządzanie 100 łazikami jednocześnie, to pierwsze tego typu rozwiązanie na świecie.

W trosce o bezpieczeństwo uczestników zmagania zawodników, a także atrakcje przygotowane w Strefie Pokazów Naukowo-Technologicznych będzie można śledzić online. Relacja będzie prowadzona w językach polskim i angielskim. Odwiedzający Strefę Pokazów Naukowo-Technologicznych na terenie Politechniki Świętokrzyskiej będą mogli wziąć udział w warsztatach oraz interaktywnych prezentacjach urządzeń stworzonych w oparciu o zaawansowane technologie. Prelekcje popularnonaukowe, wykłady ze specjalnymi gośćmi, a także pokazy filmów odbędą się online. Międzynarodowym zawodom robotów mobilnych ERC 2020 towarzyszyć będzie również konferencja branżowa.

KOSMICZNY E-TURNIEJ

Będzie też coś dla fanów gier. W ramach ERC 2020 odbędzie się e-turniej w wyprodukowanej przez Polaków grze Mars Rover Simulator. Uczestnicy przeniosą się do jednej z pierwszych kolonii marsjańskich i wcielą się w rolę mechaników naprawiających i konserwujących łaziki. Aby wziąć udział w rywalizacji należy wcześniej zgłosić chęć uczestnictwa. Wszystkie szczegóły imprezy, program, relacje online i zapisy dostępne są na stronie ERC Space and Robotics Event, w zakładce Strefa Widza - www.roverchallenge.eu/strefa-widza. Obserwowanie zmagania zawodników oraz udział w atrakcjach Strefy Pokazów Naukowo-Technologicznych będą bezpłatne. Turniej i towarzyszące mu wydarzenia edukacyjne oraz popularyzatorskie organizują wspólnie Europejska Fundacja Kosmiczna, Specjalna Strefa Ekonomiczna „Starachowice” S.A., Województwo Świętokrzyskie oraz Politechnika Świętokrzyska. Kielce pełnią rolę Miasta Gospodarza wydarzenia. ◀

Szkoły w przededniu otwarcia

Już w przyszłym tygodniu uczniowie powrócą do szkolnych ław. Choć zajęcia mają odbywać się w tradycyjnej formie, pojawią się pewne zmiany - między innymi możliwość prowadzenia hybrydowych zajęć, a także powrotu do lekcji on-line

Świętokrzyski kurator oświaty uważa, że pobieranie wymazów na covid-19 od belfrów nie ma sensu.

- Badanie nie daje pewności, że nauczyciel jest zdrowy – może zakazić się wracając do domu po zrobieniu testu. Nie ma zaleceń, ani nawet sugestii ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, by takie badania przeprowadzać – wyjaśnia Kazimierz Mądzik.

Kurator zaznacza, że próby przeprowadzania testów wśród opiekunek przedszkolnych także się nie sprawdziły.

- Najważniejsze by ograniczyć do minimum przemieszczanie się uczniów po szkole. Do placówek mogą przychodzić tylko osoby zdrowe, bez żadnych objawów chorobowych. Dzieci powinny mieć zajęcia w jednej klasie. Pamiętajmy o zasadach higieny, dezynfekcji i ograniczeniu przebywania na stołówkach i świetlicach – dodaje.



NOWE ZASADY

W przypadku wystąpienia zakażenia, decyzję o zmianie trybu nauczania podejmuje dyrektor szkoły wraz z inspektorem sanitarnym i organem prowadzącym. Mgr Dariusz Wójcik, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Kielcach stwierdza, że na razie największy nacisk kładziony jest na higienę – ewentualne zmiany będą wprowadzane już w trakcie trwania roku szkolnego.

- Spróbujemy zorganizować zajęcia dłużej, by jak najmniej uczniów jednocześnie przebywało w placówce. Mamy do dyspozycji dwa budynki, więc planujemy rozpoczynać lekcje o różnych porach. Niektóre z zajęć będziemy prowadzić na zewnątrz. Oczywiście respektujemy wszystkie zalecenia sanitarne, takie jak dezynfekcja rąk i zachowanie bezpiecznej odległości – informuje.

Trzymanie dystansu nie będzie jednak łatwe – od nowego roku szkolnego, do „Mechanika” będzie chodziło 1345 uczniów. Razem z nauczycielami i innymi pracownikami placówki, to około półtora tysiąca osób.

- Będę starał się nie wyznaczać na dyżury nauczycieli po 60 roku życia. Dodatkowo ograniczymy też wejścia osób trzecich do szkoły i wiele spraw załatwiać będziemy on-line. Nie przewidujemy testów na koronawirusa dla nauczycieli – brak na to środków. Wszystkie decyzje które będziemy podejmować w trakcie roku szkolnego, będą konsultowane zarówno z inspektorem sanitarnym jak i organem prowadzącym. Póki co mamy precyzyjne procedury postępowania w razie przypadku zakażenia – dodaje Dariusz Wójcik.

Dyrektor SP nr 9 im. Adolfa Dygasińskiego w Kielcach, mgr Łukasz Stochmal zaznacza, że szkoła przygotowuje się do wszystkich możliwych rozwiązań.

- Obecnie dostosowujemy swoje procedury do wytycznych z ministerstwa, jednak jeszcze nie wszystkie informacje się pojawiły. Staramy się uruchomić dodatkowe wejścia w szkole, żeby nie tworzyły się kolejki uczniów. Odbieramy sporo telefonów od zaniepokojonych rodziców, którzy obawiają się posłania dzieci do szkoły – ze wszystkich sił staramy się zapewnić bezpieczeństwo wszystkim, którzy przebywają na terenie placówki – zapewnia.

Nauczyciele są jednak przeważnie entuzjastycznie nastawieni do powrotu do szkół.

- Bardzo stęskniliśmy się za naszymi uczniami. Mamy nadzieję, że wszystko będzie przebiegało bezpiecznie i na pewno zastosujemy się do zasad sanitarnych narzucanych przez rząd. Na terenie placówki instalujemy dozowniki z płynem do dezynfekcji, zakupiliśmy także bezdotykowe termometry – informuje Joanna Wójcik, zastępca dyrektora w Szkole Podstawowej nr 2 im. Marii Konopnickiej w Kielcach.

SĄ I WĄTPLIWOŚCI...

Większość rodziców także cieszy się z powrotu ich pociech w szkolne mury. Zdarzają się jednak i tacy, którzy mają pewne obawy.

- Nie wiem, czy jest to do końca przemyślana decyzja. Szkoły były zamknięte przy mniejszej liczbie zakażeń, a teraz się je otwiera. Dzieci, zwłaszcza małe, nie są w stanie trzymać dystansu, więc jeśli pojawi się ognisko koronawirusa, rozprzestrzeni się ono błyskawicznie. Osobiście mam duży lęk przed posłaniem córki ponownie do szkoły – żali się pani Małgorzata, mama 10-letniej Klary. ◀

Rzeczpospolita
PolskaWOJEWÓDZTWO
ŚWIĘTOKRZYSKIEUnia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny

Czy grozi ci cukrzyca? Wkonaj test i otrzymaj bezpłatne wsparcie. Wybierz życie!

Cukrzyca typu 2 jest chorobą, która dotyka coraz szerszą część społeczeństwa. W Polsce cierpi na nią ponad 3 miliony osób a liczba ta stale rośnie. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w przeciągu 10 kolejnych lat będzie ona jedną z głównych przyczyn zgonów populacji ludzkiej. Poglębiający się problem jest wynikiem wielu składowych, przede wszystkim nadwagi, niewystarczającej aktywności fizycznej oraz złych nawyków żywieniowych. Według danych publikowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia (na podstawie publikacji poszczególnych UW) wyraźnie widać, że w województwie świętokrzyskim szybciej niż na tle Polski rośnie liczba osób chorujących na cukrzycę typu 2, oraz osób obciążonych ryzykiem zachorowania na to schorzenie.

Wychodząc na przeciw problemowi, Uzdrowisko Busko Zdrój S.A. realizuje projekt pn. „Regionalny Program Zdrowotny w zakresie zapobiegania i wczesnego wykrywania cukrzycy typu drugiego” współfinansowane ze środków Funduszy Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014 – 2020. Celem głównym programu jest ochrona zdrowia oraz poprawa świadomości w zakresie profilaktyki cukrzycy, nadwagi i otyłości wśród mieszkańców województwa świętokrzyskiego poprzez przeprowadzenie interwencji edukacyjno-zdrowotnej do 2022 roku w grupie osób w wieku 45-64 lat

KOMPLEKSOWE WSPARCIE OSÓB Z OTYŁOŚCIĄ

- identyfikacja grup ryzyka
- konsultacja dietetyka
- badanie glukometrem
- konsultacja specjalisty aktywności fizycznej
- badanie składu ciała
- warsztat dietetyczny
- ćwiczenia grupowe

Obecnie rozpoczynają się działania mające na celu identyfikację grup ryzyka. Zachęcamy wszystkie osoby w wie-

**WYBIERZ ŻYCIE
BEZ CUKRZYCY**

Dołącz do Regionalnego Programu Zdrowotnego w zakresie zapobiegania i wczesnego wykrywania cukrzycy typu II dla osób w wieku 45-64 i sprawdź, czy jesteś w grupie ryzyka.

Dowiedz się więcej!
tel. 41 375 72 06

bezczukrzyicy.uzdrowiskobusko.pl

Fundusze Europejskie Program Regionalny Rzeczpospolita Polska WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

UZDROWISKO BUSKO-ZDRÓJ S.A.
ul. Gen. F. Rzezińskiego 1
28-100 Busko-Zdrój
tel. 41 370 38 44

Projekt „Regionalny Program Zdrowotny w zakresie zapobiegania i wczesnego wykrywania cukrzycy typu II” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014–2020.

ku 45-64 do wzięcia udziału w projekcie. Aby zgłosić się do projektu wystarczy zrobić test na stronie internetowej www.bezczukrzyicy.uzdrowiskobusko.pl lub zadzwonić na infolinię 41 375 72 06. Na ww. stronie internetowej dostępna jest również lista punktów gdzie można pobrać i uzupełnić formularz w wersji papierowej. Konsultanci projektu odpowiedzą na wszystkie pytania. Wszystkie działania są całkowicie BEZPŁATNE. ◀

**SKORZYSTAJ Z BEZPŁATNYCH PROGRAMÓW WSPARCIA ZDROWIA
PAMIĘTAJ, ŻYCIE JEST TYLKO JEDNO.
www.bezczukrzyicy.uzdrowiskobusko.pl
TEL.: 41 375 72 06**

OKAZJA!
4⁵⁰
40% TANIEJ
7⁵⁰

SKARPETY ZŁUSZCZAJĄCE - 2 SZT.

7-DNIOWA KURACJA ZAPEWNIAJĄCA GŁADKIE STOPY
USUWA ZROGOWACIAŁY I SUCHY NASKÓREK

KIELCE / UL. LEGNICKA 28 / PLAC REM-WOD

DECORTREND

www.decortrend.pl

PON - PT: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
SOB: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

OKAZJA!
1⁰⁰
50% TANIEJ
1⁹⁵

KRZYŻAK NA PALNIK

DO KUCHENKI GAZOWEJ
WYMIARY: 13 X 13 CM
METALOWA PODSTAWKA

OKAZJA!
34⁰⁰
30% TANIEJ
49⁰⁰

MOP ZE SPRYSKIWACZEM

DO MYCIA NA SUCHO I NA MOKRO
WBUDOWANY ZBIORNIK NA PŁYN
TRZY NAKŁADKI Z MIKROFIBRY W ZESTAWIE

OKAZJA!
59⁰⁰
40% TANIEJ
99⁰⁰

KOSZ NA ŚMIECI / STOJAK NA WORKI

3 KOMORY DOPASOWANE DO WORKÓW 120 L
STATYW ZE STALI OCYNKOWANEJ

OKAZJA!
27⁰⁰
30% TANIEJ
39⁰⁰

LAMPY LED - 3 SZT.

STEROWANE PILOTEM
ZASILANIE: BATERIE AAA
WYŁĄCZNIK CZASOWY
REGULACJA JASNOŚCI

OKAZJA!
2⁵⁰
65% TANIEJ
7⁰⁰

REKAWICE OCHRONNE

ANTYPOŚLIZGOWE / SZEROKI ŚCIĄGACZ
WYSOKA JAKOŚĆ WYKONANIA

OKAZJA!
19⁰⁰
70% TANIEJ
59⁰⁰

KONCENTRAT ANTYBAKTERYJNY

POJEMNOŚĆ: 5L / POZWALA UZYSKAĆ 50 LITRÓW PŁYNU
DO ODKAŻANIA POWIERZCHNI / NIE POWODUJE PODRAŻNIEŃ

OKAZJA!
0⁹⁹
35% TANIEJ
1⁴⁰

SZKLANY SŁÓJ

POJEMNOŚĆ: 900 ML

OKAZJA!
0²⁹
25% TANIEJ
0³⁰

ZAKRĘTKA W GROSZKI

METALOWA / ŚREDNICA: 82 MM

OKAZJA!
17⁰⁰
30% TANIEJ
25⁰⁰

ŻYWOŁAPKA Z TWORZYWA SZTUCZNEGO

HUMANITARNA PUŁAPKA NA MYSZY I INNE MAŁE GRYZONIE

OKAZJA!
15⁰⁰
40% TANIEJ
24⁰⁰

UNIERSALNE POKRYWKI SILIKONOWE

ZESTAW - 6 SZT. / RÓŻNE ROZMIARY
7 / 10 / 12 / 15 / 17 / 20 CM

OKAZJA!
19⁵⁰
20% TANIEJ
24⁰⁰

PRZYŁBICA OCHRONNA PREMIUM

OŚLONA TWARZY

OKAZJA!
0⁷⁹
60% TANIEJ
1⁰⁰

MASECZKA CHIRURGICZNA

3-WARSTWOWA / HIPOALERGENICZNA / OGRANICZONA ILOŚĆ

OFERTA WAŻNA OD 31.08.2020 DO 14.09.2020 LUB DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW